



PROP-KOE/2026-05

21 maja 2026 r.

Opinia

w sprawie zagospodarowania obszaru objętego pożarem w Puszczy Solskiej

Rozległy i tragiczny w skutkach pożar w Puszczy Solskiej, który wybuchł na początku maja bieżącego roku, jest katastrofą o charakterze gospodarczym i gwałtownym przekształceniem środowiska przyrodniczego, zmuszającą do namysłu nad jego przyczynami, konsekwencjami oraz właściwymi sposobami reagowania. Jest też okazją do głębszej refleksji na temat sposobów zagospodarowania terenów pożarzysk oraz zapobiegania podobnym wydarzeniom. PROP wyraża uznanie dla akcji pożarniczej, która zdołała ograniczyć zasięg pożaru, i ludzi walczących z żywiołem, w tym pilota samolotu gaśniczego, który za swoje zaangażowanie zapłacił najwyższą cenę.

Ponieważ skutki pożaru należy ocenić zarówno w aspektach gospodarczych, jak i przyrodniczych, PROP przedstawia niniejszą opinię, w nadziei na konstruktywną współpracę z Lasami Państwowymi w zakresie zapewnienia najkorzystniejszych kierunków regeneracji i ochrony przyrody tego obszaru.

Pożar objął stanowiska występowania wielu rzadkich i chronionych gatunków organizmów, chronionych siedlisk, a także tereny istniejących i planowanych form ochrony przyrody. Na podstawie licznych zdjęć i filmów, którymi dysponuje PROP, oraz wiedzy opartej na badaniach prowadzonych tam wcześniej przez członków PROP i przez innych naukowców oraz na literaturze naukowej na temat walorów przyrodniczych omawianego fragmentu Puszczy Solskiej, należy przyjąć, że pożar nie zredukował trwale walorów przyrodniczych tego obszaru. Wiele gatunków i siedlisk leśnych jest stosunkowo dobrze przystosowanych do okresowych zaburzeń ekosystemu, w tym pożarów. Organizmy mobilne potrafią efektywnie schronić się lub uciec przed pożarem, by następnie szybko powrócić na pierwotne miejsce zaraz po wygaśnięciu ognia, organizmy niemobilne, tj. trwale związane z podłożem, potrafią skutecznie regenerować się po częściowym spaleniu. Regeneracja ekosystemu ma miejsce obecnie w Puszczy Solskiej, regenerację roślinności już widać na zdjęciach z miejsca pożaru. Należy też przyjąć, że pożarzysko, z uwagi na specyficzną strukturę przestrzenną i charakterystyczne zasoby martwego, nadpalonego drewna, może stać się atrakcyjnym siedliskiem dla wielu gatunków, w tym rzadkich i pirofilnych (uzależnionych od obecności ognia), które nie były w tym miejscu obecne przed pożarem. Według informacji, którymi PROP

dysponuje, oraz według dobrej dokumentacji ekologicznych skutków podobnych pożarów lasu z innych lokalizacji, nie ma więc merytorycznych podstaw, by zakładać trwałą utratę wartości przyrodniczych obszaru leśnego, który uległ spaleni. Z tego względu, w opinii Rady, konieczne jest zaprojektowanie takiego sposobu dalszego zarządzania tym obszarem, który nie będzie wpływał negatywnie na cenne siedliska i gatunki, które przetrwały pożar, oraz takie, które mogą potencjalnie zasiedlić powierzchnię objętą pożarem.

Należy również wskazać, że Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie, jako jednostka objęta certyfikatem FSC (SGSCH-FM/COC-012123), jest zobowiązana do prowadzenia gospodarki leśnej zgodnie z wymaganiami Przejściowego Standardu Odpowiedzialnej Gospodarki Leśnej FSC dla Polski. Standard ten wymaga m.in. utrzymania i wzmacniania wartości przyrodniczych oraz minimalizacji negatywnego wpływu działań gospodarczych na ekosystem leśny, w tym utrzymywania trwałych powierzchni referencyjnych (Zasada 6), identyfikacji i ochrony szczególnych wartości ochronnych, w tym rzadkich gatunków i cennych siedlisk (Zasada 9), prowadzenia gospodarowania w oparciu o monitoring i ocenę skutków działań (Zasada 8), a także planowania działań w sposób transparentny i oparty na najlepszych dostępnych informacjach (Zasada 7). W konsekwencji wszelkie decyzje dotyczące pozyskania drewna, usuwania drzew uszkodzonych przez pożar, odnowień sztucznych, grodzień czy przekształceń hydrologicznych powinny zostać poprzedzone rzetelną oceną wpływu na wartości przyrodnicze obszaru, publicznie dostępnym monitoringiem oraz rzeczywistym udziałem interesariuszy, a na obszarach kluczowych dla ochrony przyrody priorytet powinno mieć zachowanie naturalnych procesów regeneracyjnych.

Zwracamy uwagę, że ewentualna decyzja o rozległym usunięciu spalonych drzewostanów i sztucznym odnowieniu tak uprzątniętej powierzchni pożarzyska, wymaga w tym przypadku jakiejś formy oceny oddziaływania na obszar Natura 2000. Istnieje ryzyko, że taki scenariusz zagospodarowania pożarzyska nie byłby optymalny np. dla takich gatunków ptaków będących przedmiotami ochrony w obszarze Natura 2000 Puszcza Solska PLB060008 jak głuszec, dzięcioł czarny, sóweczka, puchacz, włośchatka, a także dla będących przedmiotami ochrony w obszarze Natura 2000 Uroczyska Puszczy Solskiej PLH060034 borów bagiennych (91D0), mopka lub wilka. W wyroku C-661/20 z 22 czerwca 2022 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że Słowacja naruszyła wymogi dyrektywy siedliskowej nie przeprowadzając oceny oddziaływania cięć sanitarnych oraz działań mających na celu zapobieganie zagrożeniom dla lasów i usuwanie skutków szkód wyrządzonych przez klęski żywiołowe na obszary Natura 2000 wyznaczone dla ochrony głuszca – a sytuacja w Puszczy Solskiej jest podobna do tej, która była przedmiotem cytowanego wyroku.

Ważnym aspektem przy rozpatrywaniu przyczyn i przebiegu ostatniego pożaru oraz ocenie możliwości ograniczenia prawdopodobieństwa i zasięgu kolejnych takich zdarzeń jest fakt, iż przeważająca część obszaru Puszczy Solskiej to zmeliorowane siedliska pobagienne, pocięte siecią starych rowów odwadniających, które nadal odwadniają ten teren. Ponadto, do silnego odwodnienia terenu przyczyniły się, działające od ponad stu lat, melioracje rolnicze przyległych do Puszczy Solskiej dolin rzecznych, połączone z regulacją rzek – Niepryszki i Tanwi. W efekcie lasy i torfowiska na terenie Puszczy są bardzo silnie przesuszone, w glebach organicznych występują warunki posuszne, co nie tylko sprzyja zarzewiu i rozprzestrzenianiu się ognia, ale też stwarza niebezpieczeństwo przeniesienia się go do pokładów torfu, co

mogłoby wywołać znacznie poważniejsze skutki przyrodnicze. W tym kontekście, należy wspierać inicjatywy (w tym planowane przez Nadleśnictwo Józefów w ramach projektu "Adaptacji Lasów do Zmian Klimatu"), mające na celu poprawę lokalnych warunków hydrologicznych poprzez hamowanie odpływu wody rowami – w obecnej sytuacji, tego typu działania jawią się jako szczególnie pilne i priorytetowe.

Biorąc powyższe pod uwagę Rada rekomenduje kierunki niezbędnych działań oraz pożądane zasady zarządzania na obszarze objętym pożarem i terenach przyległych:

1. Podstawą skoordynowanego zarządzania pożarzyskiem, monitoringu i ochrony zasobów przyrodniczych oraz decyzji co do dalszych kierunków gospodarki leśnej, powinna być precyzyjna mapa całego fragmentu Puszczy Solskiej, w którym miał miejsce pożar, ilustrująca jego zasięg, wartości przyrodnicze obszaru objętego pożarem i terenów przyległych, jak też urządzeń potencjalnie wpływających na warunki wodne. Mapa ta powinna obejmować trzy komponenty:

a. **Pożar.** Należy sporządzić dokładną mapę zasięgu pożaru, z podziałem na ściółkowy, wierzchołkowy i mieszany. Konieczne w tym celu będzie przeprowadzenie inwentaryzacji terenowej oraz mapowania dronem. Prawdopodobnie taka mapa jest tworzona w chwili powstawania niniejszej opinii. Po wykonaniu powinna być ona w miarę możliwości, publicznie dostępna.

b. **Zasoby przyrodnicze.** Mapę zasięgu pożaru trzeba zestawić z warstwą pokazującą siedliska przyrodnicze oraz znane stanowiska gatunków chronionych (danymi przestrzennymi dotyczącymi niektórych gatunków dysponuje RDOŚ w Lublinie, Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie oraz organizacje przyrodnicze prowadzące monitoring gatunków i siedlisk na tym obszarze), w szczególności ostoje głuszcza (rzetelne i szczegółowe dane posiada Lubelskie Towarzystwo Ornitologiczne).

c. **Urządzenia odwadniające.** Należy zinwentaryzować i nanieść na mapę zasięgu pożaru i terenów przyległych wszelkie urządzenia odwadniające teren, w tym przede wszystkim istniejące w terenie rowy melioracyjne i rowy techniczne biegnące wzdłuż dróg. Urządzenia te, skutecznie odprowadzając wodę z terenu Puszczy, najprawdopodobniej istotnie przyczyniły się do rozległości ostatniego pożaru i mogą sprzyjać kolejnym pożarom w niedalekiej przyszłości. Szczegółowa mapa urządzeń odwadniających powinna powstać w oparciu o inwentaryzację terenową i analizę numerycznego modelu terenu, gdyż według informacji, którymi dysponuje PROP, nie wszystkie odcinki rowów znajdują się w oficjalnych wykazach i opracowaniach mapowych. Spodziewamy się, że proponowane przez nas rozpoznanie sieci odwadniającej znalazłoby się w zakresie ekspertyzy hydrologicznej, która została zaplanowana przez Nadleśnictwo w ramach projektu Adaptacji Lasów do Zmian Klimatu. Zwracamy przy tym uwagę na konieczność uwzględnienia w tym opracowaniu wpływu odwodnień na przyległych do terenów leśnych obszarach rolniczych, w tym wspomnianych regulacji rzek.

2. Pilnym zadaniem, również ze względów bezpieczeństwa, jest wskazanie miejsc potencjalnych przetamowań czy likwidacji rowów odwadniających i bezzwłoczne wykonanie tych przetamowań, by możliwie szybko rozpocząć poprawianie stosunków wodnych. Jest to, w opinii Rady, ważne i pilne, jako przeciwpożarowe działanie prewencyjne, by zmniejszać ryzyko powtórzenia się pożaru w najbliższym czasie, co biorąc pod uwagę nadal utrzymujące się znaczne przesuszenie tego terenu, wydaje się być całkiem realne. Prace te powinny być zlokalizowane przede wszystkim w takich miejscach, by podpiętrzenie wody sprzyjało regeneracji siedlisk w naturalny sposób związanych z wodą, takich jak torfowiska, bory bagienne i wilgotne, olsy i inne. Potrzeba uprzętnięcia drewna nie powinna być przesłanką do wstrzymywaniu lub opóźniania opisanych prac retencyjnych, które obecnie powinny mieć najwyższy priorytet. Rada popiera plany sygnalizowanego przez Nadleśnictwo Józefów projektu odtwarzania mokradeł. Zwracamy jednak uwagę, że proces planowania tych prac nie może trwać długo, a wiele z działań retencyjnych powinno być zrealizowanych bezzwłocznie, tak zwaną metodą gospodarczą. W świetle aktualnych przepisów, przetamowanie rowów w celu zatrzymywania wody, którego zasięg nie wykracza poza grunty tamującego rów, możliwe jest bez konieczności uzyskania pozwolenia wodnoprawnego ani dokonania zgłoszenia wodnoprawnego (wymaga tylko powiadomienia Wód Polskich) i nie wymaga zgłoszeń ani pozwoleń budowlanych, zatem nie wymaga długotrwałych procedur administracyjnych. Wskazanie lokalizacji i sposobu wykonania przetamowań powinno być uzgadniane z RDOŚ w Lublinie i merytorycznymi ekspertami, w tym przyrodniczymi organizacjami pozarządowymi dysponującymi aktualną wiedzą dotyczącą rozmieszczenia stanowisk rzadkich gatunków i siedlisk, by zadanie to nie wpływało negatywnie na gatunki i siedliska omawianego terenu. W nieco dłuższej perspektywie konieczne jest znalezienie rozwiązań pozwalających powstrzymać odwodnienie na przyległych terenach rolniczych, w tym rozważając m.in. renaturyzację doliny Niepryszki.

3. Rekomendujemy wyznaczenie na pożarzysku obszaru bez ingerencji gospodarczej, który w pierwszym rzędzie powinien objąć projektowany rezerwat przyrody, znane tokowiska głuszca wraz z buforem około 400 m w ich bezpośrednim sąsiedztwie oraz siedliska Natura 2000 poza projektowanym rezerwatem. Biorąc pod uwagę priorytet retencji wody i ograniczania pożarów, a także klimatyczne znaczenie torfowisk, zalecamy też wyłączenie z działań gospodarczych wszystkich obszarów na glebach organicznych – torfowych, murszowo-torfowych i murszowych (są to zarówno siedliska bagienne, jak i lasy i bory wilgotne, które straciły charakter bagienny wskutek odwodnienia, ale wciąż mają pokład torfu).

Łączna powierzchnia strefy wyłączonej z dalszego użytkowania powinna być wystarczająco duża (kilkaset ha) i przestrzennie spójna, by zagwarantować zachodzenie naturalnych procesów regeneracji lasu po zaburzeniu, wspomaganym przez odpowiednio dobrane zabiegi ochrony czynnej renaturyzacyjnej, polegające na zapobieganiu dalszemu odwadnianiu obszaru. Pozostawienie pożarzyska bez ingerencji gospodarczej jest uzasadnione licznymi badaniami, które wykazały, że usuwanie drzew uszkodzonych przez pożar wprowadza dodatkowe, niezależne od pożaru, antropogeniczne przekształcenie środowiska i jest na ogół niekorzystne przyrodniczo. Fakt ten powinien być brany pod uwagę w procesie planowania, aby uniknąć powiększania szkód środowiskowych. W strefie pozostawionej bez ingerencji należy zaniechać wycinania drzew martwych (zabitych przez ogień), zarówno stojących jak i leżących, usuwania drzew osłabionych, a także zrezygnować z wszelkich nasadzeń i grodzień –

wbrew obiegowym opiniom martwe drzewa często stanowią rezerwuar wilgoci, nie muszą więc zwiększać zagrożenia pożarowego w przyszłości, szczególnie gdy stosunki wodne nie są zniekształcone melioracjami. Obszar taki może zostać powołany jako las referencyjny (dobrym przykładem jest "Las Szast" w Nadleśnictwie Pisz) i co do zasady powinien być dostępny do badań z zakresu leśnictwa i biologii lasu, monitoringu przyrodniczego oraz działań z zakresu retencji wodnej, jednak z wyłączeniem tych lokalizacji i okresów, które są krytyczne dla zachowania populacji gatunków wrażliwych, takich jak głuszc.

4. W obliczu pożaru należy przyspieszyć procedurę powołania planowanego rezerwatu "Długie Bagno". Ochrona rezerwatowa lasów i torfowisk w miejscu pożaru i jego bezpośrednim sąsiedztwie staje się obecnie szczególnie pożądana. Rezerwat będzie pełnił funkcję ostoi dla gatunków, które okresowo musiały zmienić sposób użytkowania przestrzeni, a także miejsca obserwacji spontanicznego procesu regeneracji lasu po pożarze. PROP poddaje jednocześnie pod rozwałę aktualizację i znaczne powiększenie powierzchni planowanego rezerwatu, tak, by ochroną objąć nie tylko obszar torfowiska, ale również powiązane z nim hydrologicznie obszary przyległe. Należy jednocześnie włączyć dokumentację procesów regeneracji spalonych siedlisk do celów ochrony rezerwatu.

5. Na obszarze pożarzyska i terenach przyległych należy zaniechać grodzenia upraw siatką leśną, która jest szczególnie niebezpieczna dla głuszca – gatunku najwyższej troski na tym terenie, którego ochrona powinna być traktowana priorytetowo, szczególnie teraz, po spaleniu się drzew w istotnej części jego ostoi. Głuszce często ulegają kolizjom z siatkami leśnymi używanymi do grodzenia upraw, co generuje śmiertelność znaczącą w skali populacji.

6. Należy wykonać dokumentację fotograficzną i fitosocjologiczną obszaru pożarzyska i – w charakterze powierzchni kontrolnych – sąsiednich terenów niespalonych, zwłaszcza obszarów torfowisk, borów bagiennych i wilgotnych oraz drzewostanów o charakterze naturalnym lub zbliżonym do naturalnego. Monitoring procesu sukcesji i regeneracji ekosystemów powinien obejmować pożarzysko i powierzchnie kontrolne.

7. Należy niezwłocznie przeprowadzić inwentaryzację stanowisk bobra i śladów jego obecności na obszarze pożarzyska i terenach przyległych. Niszczenie nor, żeremi i tam bobrów, a tym bardziej odstrzał tych zwierząt, powinny być tutaj całkowicie zaniechane.

8. Na obszarze pożarzyska należy bez zakłóceń realizować prace monitoringowe ujęte w Państwowym Monitoringu Środowiska, w tym Monitoring Pospolitych Ptaków Lęgowych, gdyż informacja na temat zmian liczebności poszczególnych gatunków ptaków stanowić będzie istotne źródło danych o kierunkach, skali i intensywności przekształceń ekosystemów. Będzie też stanowiła podstawę do korekty i planowania działań ochronnych.

Państwowa Rada Ochrony Przyrody pragnie przypomnieć, że niekonwencjonalne zagospodarowanie obszarów po pożarach w lasach jest możliwe i było stosowane w przeszłości, zarówno w Polsce jak i innych krajach. Po największym dotychczas pożarze lasu, jaki w sierpniu 1992 r. objął 9.062 ha lasów nadleśnictw: Rudy Raciborskie, Rudziniec i Kędzierzyn, w Nadleśnictwie Rudy Raciborskie łącznie 1.512,19 ha pożarzyska udało się odnowić naturalnym obsiewem brzozy i sosny (choć niestety w większości uprzątnięto pozostałości drzewostanu). W 1996 r. i w 2007 r. przeprowadzono ocenę stanu sztucznych

nasadzeń i odnowień naturalnych na tym terenie, dochodząc do konkluzji, że w Polsce istnieją możliwości wykorzystania sukcesji regeneracyjnej (odnowienia naturalnego) na pożarzyskach¹. Po pożarze w Nadleśnictwie Myszyniec w 2014 roku około 30 ha pożarzyska pozostawiono do naturalnej regeneracji bez jakiegokolwiek ingerencji; na tym terenie jest realizowany temat badawczy prowadzony przez Instytut Badawczy Leśnictwa². Mniejsza powierzchnia lasu gospodarczego, która spłonęła w 2024 roku w Nadleśnictwie Bielsk, również została pozostawiona do naturalnej regeneracji i służy jako obiekt badań dla Instytutu Badawczego Leśnictwa oraz Polskiej Akademii Nauk.

Najbardziej spektakularny w tej części Europy jest przykład zagospodarowania powierzchni po rozległym (największym we współczesnej historii tego kraju, obejmującym 13.100 ha) pożarze lasu w 2014 roku w środkowej Szwecji. Zdecydowano o utworzeniu na terenie objętym pożarem dużego (6.420 ha) rezerwatu, którego głównym celem była ochrona procesu naturalnej sukcesji. Dodatkowo, państwowa kompania leśna utworzyła tam “ekopark” (1.570 ha), którego celem jest ochrona przyrody i naturalnej sukcesji. Co niezwykle istotne – zaraz po pożarze na terenie nim objętym rozpoczęto ponad dwadzieścia projektów naukowych i monitoringowych, realizowanych przez jednostki naukowe i administrację tamtejszych kompanii leśnych, w ramach których zbierane są cenne dane na temat regeneracji ekosystemu i odpowiedzi różnych grup organizmów (m.in. grzybów, porostów, roślin naczyniowych, zapylaczy, ptaków, ssaków kopytnych, gryzoni, ssaków owadożernych, kleszczy, motyli, kornika drukarza), emisji dwutlenku węgla i innych czynników na sam pożar i różne sposoby zagospodarowania pożarzyska³. W Szwecji pozostawiono do naturalnej sukcesji także kilka innych dużych obszarów spalonego lasu⁴.

We wszystkich tych przypadkach dane zbierane na pożarzyskach wyłączonych z użytkowania mają ogromną wartość naukową i praktyczną; są bezcenne dla poszerzania wiedzy z zakresu ekologii zaburzeń, praktyki leśnej, ochrony bioróżnorodności oraz adaptacji ekosystemów do zmiany klimatu. Powierzchnie pozostawione do naturalnej regeneracji i spontanicznej sukcesji stanowią unikalne obiekty referencyjne, pozwalające porównywać skutki różnych sposobów zagospodarowania pożarzysk i sprzyjają kształtowaniu się ekosystemów bardziej odpornych na zmianę klimatu i związane z nią ekstremalne zjawiska pogodowe.

¹ Dobrowolska D. 2008 Odnowienie naturalne na powierzchniach uszkodzonych przez pożar w Nadleśnictwie Rudy Raciborskie, *Leśne Prace Badawcze* 69, 3: 255–264.

² Borowski Z. (red.) 2020. Monitorowanie procesów adaptacji ekosystemu leśnego do zmian środowiska w wyniku pożaru na tle sztucznej i naturalnej regeneracji lasu w Nadleśnictwie Myszyniec. Sprawozdanie końcowe z tematu badawczego. https://tbr.lasy.gov.pl/apex/f?p=102:3:::P3_TEMAT:3962

³ Gustafsson, L., Berglind, M., Granström, A., Grelle, A., Isacson, G., Kjellander, P., ... Mikusiński, G. 2019. Rapid ecological response and intensified knowledge accumulation following a north European mega-fire. *Scandinavian Journal of Forest Research*, 34(4): 234–253.

⁴ Butler A., Löf A. 2025. Forest fires, conflict, and disrupted landscapes. W: Qviström M. (red.) *A Research Agenda for Landscape Studies of Planning*. Edward Elgar Publ.

Reasumując: Państwowa Rada Ochrony Przyrody uważa, że mimo wywołanych przez pożar strat, obecna sytuacja przyrodnicza w Puszczy Solskiej stwarza niezwykle okazję do pozostawienia bez ingerencji i do naturalnej regeneracji przynajmniej części pożarzyska, w tym projektowanego rezerwatu Długie Bagno wraz z otuliną oraz innych cennych siedlisk Natura 2000, z jednoczesną poprawą uwodnienia całego tego obszaru poprzez pilne zatrzymanie odpływu wody siecią rowów melioracyjnych. Pozwoli to na zebranie cennych informacji na temat dynamiki lasu, szczególnie w sytuacjach pokłeskowych, z którymi w najbliższej przyszłości przyjdzie nam się mierzyć coraz częściej. Dlatego obszar ten powinien być objęty długoterminowym monitoringiem naukowym i traktowany jako strategiczne zaplecze badawcze dla rozwoju nowoczesnego leśnictwa w warunkach coraz wyraźniej postępującej zmiany klimatu. **Jednocześnie podkreślamy, że podejście to nie wyklucza prowadzenia aktywnych działań odnowieniowych na innych fragmentach pożarzyska, lecz pozwala na równoległe testowanie i porównywanie różnych modeli regeneracji ekosystemów leśnych po zaburzeniach.** W szerszym kontekście, należy potraktować pożar w Puszczy Solskiej jako ostrzeżenie i naukę, którą należy wykorzystać do zarządzania innymi obszarami przesuszonych mokradeł w lasach, które wymagają pilnej interwencji z zakresu czynnej renaturyzacji i przywracania stosunków wodnych.

z up. Przewodniczącego KOE PROP
dr hab., prof. UW, Ewa Jabłońska
Wiceprzewodnicząca PROP
[podpisano elektronicznie]

Otrzymuje:

- Pan Mikołaj Dorożala, Podsekretarz Stanu, Główny Konserwator Przyrody
- Pan Adam Wasiak, Dyrektor Generalny Lasów Państwowych
- Pan Jan Kowal, Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie
- Pan Urban Kolman, Nadleśniczy Nadleśnictwa Józefów
- Pan Piotr Otawski, Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska
- Pani Beata Sielewicz, Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Lublinie